

Załącznik nr 1 do Ogłoszenia o konkursie „III Piotrkowskie Biennale Sztuki”.

III Biennale. Kilka słów o postapokalipsie

Żyjemy w świecie nieustannych zagrożeń i konfliktów. Świadomość biblijnej Apokalipsy przefiltrowana została przez humanistykę XX-tego wieku, w tym filozoficzny postmodernizm, który odrzuca tego rodzaju religijną wiarę w ostateczne zwycięstwo Chrystusa, ale oczywiście nie kończy rozważań na ten wieloznaczny problem, aby wymienić tylko twórczość Jana Lebensteina i jego cykl *Apokalipsa* (1984). Jednak nie narzucamy określonej wizji w kolejnym III Biennale, które odbędzie się pt *W postapokaliptycznym świecie. Iluzja czy droga wyjścia/dojścia ku?*

Każdy artysta powinien posiadać własny system ideologiczny i ewentualnie religijny. Interesuje nas zagadnienie pejzażu po-apokaliptycznego, różnorodnie interpretowanego, oraz wynikające z tego pytania: „jak sytuuje się w nim człowiek” i „co odczuwa artysta”? Czy może, jak to prorokowali w latach 80. Janusz Bogucki i Jerzy Ludwiński, powróci sztuka duchowa i wartościowa pod względem etycznym? Do dziś te przewidywania nie spełniły się, ale może należy powtórzyć pytanie o istnienie wartości w sztuce i przeciwstawnie ich rozrywce czy kulturze popularnej. Co artyści mogą zrobić ze swymi poglądami w momencie, kiedy odżywa neomarksizm? Co należy głosić, przed czym ostrzegać, ale nie w sposób autorytatywny czy totalitarny, gdyż żyjemy w świecie pluralistycznym, bez narzucania ideologii, choć konflikty w świecie artystycznym są oczywiście nie do uniknięcia.

Temat post-apokalipsy jest w dalszym ciągu ważnym zagadnieniem artystycznym, który wciąż w określonym czasie historycznym czeka na swe spełnienie czy uzupełnienie stworzonego przez wieki pola artystycznego. To nie tylko walka, zniszczenie, katastrofa, ale także „objawienie” i „odsłonięcie”. Co sztuka może nam jeszcze odsłonić? Jakie idee przypomnieć? Czy posiada jeszcze moc religijną? A może Apokalipsa jest tylko mitem literackim, którego iluzja słabnie i już nie oddziałuje tak jak w wiekach średnich?

Ideowo wystawa nawiązuje także do dużej prezentacji, jaka miała miejsce w 1999 roku w BWA w Bielsku-Białej pt. *Wobec Apokalipsy. Pocałunek śmierci*, ale na nowo próbuje zarysować obecny stan świadomości artystycznej, w której być może „zblizymy się do odwiecznej tajemnicy”. Być może, ponieważ zależy to wyłącznie od poziomu artystycznego pokazanych prac.

Krzysztof Jurecki